

Sztuczna inteligencja dla dyplomacji i zarządzania polityką zagraniczną

20 października 2021

Dyplomacja międzynarodowa tradycyjnie opierała się na umiejętności negocjowania, wykorzystywania ukrytych kanałów komunikacji i osobistej charyzmie. Nadchodzi jednak nowa era, w której coraz większą rolę będą odgrywać beznamienne algorytmy i modele matematyczne. Tak twierdzi współzałożyciel pierwszego na świecie centrum nauk dyplomatycznych Michael Abmühl, były szwajcarski sekretarz stanu do spraw zagranicznych.

Michael Abmühl algorytmy stosował już podczas negocjacji w sprawie przystąpienia jego kraju do układu z Schengen. Odegrały one też kluczową rolę w zawarciu porozumienia nuklearnego z Iranem.

„Technologie te są już po części i będą wykorzystywane coraz częściej” – powiedział Abmühl. „Wszystko związane z datałogią, sztuczną inteligencją, uczeniem maszynowym... Chcemy zrozumieć, jak je wykorzystać w służbie dyplomacji wielostronnej lub dwustronnej”.

W przyszłości uczenie maszynowe i big data mogą być wykorzystywane do identyfikacji wzorców w procesach gospodarczych i standaryzacji niektórych aspektów negocjacji. Science Laboratory of Diplomacy, wspólny projekt Szwajcarskiej Wyższej Szkoły Technicznej w Zurychu i Uniwersytetu Genewskiego, będzie również zaangażowany w „projektowanie negocjacji”, czyli zastosowanie istniejących metod matematycznych, takich jak teoria gier, do prowadzenia dyskusji lub zaplanuj różne scenariusze.

Te narzędzia nie pojawiły się wczoraj. Teoria gier została

opracowana w latach dwudziestych XX wieku przez Johna von Neumanna i została wykorzystana nie tylko do sformalizowania blefowania w pokerze, ale także do oceny prawdopodobieństwa różnych scenariuszy podczas zimnej wojny. Ale do niedawna dyplomaci nie znali tych metod.

Teraz, gdy świat staje się coraz bardziej technologiczny, ignorowanie metod matematycznych jest dla dyplomatów luksusem, na który ich jeszcze nie stać. Sam Abmühl wykorzystał symulacje oparte na teorii gier przed negocjacjami, które doprowadziły do przystąpienia Szwajcarii do układu z Schengen oraz kilku innych traktatów dotyczących podatków, handlu i bezpieczeństwa.

„Matematyczne podejście pomaga wykluczyć emocje z omawianych konfliktów” – wyjaśnił Abmühl, odnosząc się do rozmów między Iranem a krajami 5+1 w Genewie w 2005 r., gdzie posłużył się formułą, aby wywnioskować liczbę, o jaką Iran zgodziłby się na redukcję swojego uranu (wirówki wzbogacające). Podczas dyskusji rozmawiano o wielkości gradientu, w języku matematyki.

Abmühl nie nawołuje do zapomnienia o tradycyjnych metodach dyplomacji – osobista charyzma, przewaga i inne metody nigdzie nie znikną. Proponuje jednak uzupełnienie arsenału narzędzi o sztuczną inteligencję i matematykę.

„Nie można ślepo polegać na [algorytmie], ale nie można też ślepo polegać na intuicji polityków” – powiedział. „Należy stworzyć odpowiednią kombinację nowych technologii i analizy politycznej”.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl